

„Dopadniemy cię” – arabskie klany grożą pisarzowi

18 maja 2019

Ralph Ghadban napisał książkę o kryminalnych poczynaniach klanów w Niemczech. Teraz musi mieć policyjną ochronę.

Konfrontacja z przestępczymi członkami arabskich klanów osiągnęła nowy poziom. Jak potwierdził berlińskiej gazecie „Morgenpost” ekspert w kwestiach islamu i migracji Ralph Ghadban, jest on celem napaści słownych i gróźb.

W przysłanym Ghadbanowi filmiku pojawiają się słowa: „Znajdziemy cię bez względu na to, gdzie jesteś. I zdepczemy twoją głowę”. W innym wzywano do odnalezienia go i potraktowania w sposób „bezlitosny”. W mediach społecznościowych pojawiło się wiele takich gróźb.

Ghadban jest uważany za jednego z najwybitniejszych ekspertów w dziedzinie przestępczości klanowej. W październiku ubiegłego roku opublikował książkę „Arabische Clans – Die unterschätzte Gefahr” („Arabskie klany – niedoceniane niebezpieczeństwo”). Najwyraźniej jednak klany te zwróciły na niego uwagę dopiero, kiedy udzielił wywiadu w języku arabskim libańskiemu kanałowi telewizyjnemu LBC.

Pierwsze ataki miały miejsce 24 kwietnia. Pisarz dostał wiele wiadomości od znanych mu członków klanu, zwłaszcza z Nadrenii Północnej-Westfalii, ale także z Berlina i z państw arabskich, a nawet ze Stanów Zjednoczonych. Obecnie autor znajduje się pod ochroną policji.

Policja przeprowadziła rozmowy z członkami klanu. W jej wyniku niektórzy z nich zwrócili się przez Internet do zaciętrzewionych członków swoich rodzin prosząc ich o uspokojenie się i zaprzestanie gróźb. Jednak poprzednie wezwania do zemsty zatoczyły szerokie kręgi i trudno im teraz

przeciwdziałać. Dlatego Gadhban nie może się czuć bezpieczny. Jak mówi: „To sprawa życia i śmierci”.

Autor stwierdza, że publikując książkę liczył się z groźbami ze strony klanów, jednak ich intensywność go zaskoczyła. „Obecnie muszę być bardzo ostrożny, ale nie wycofam się z moich twierdzeń” – powiedział.

Zniewagi i groźby potwierdziły tezy jego książki. Urodzony w Libanie w 1949 roku autor oskarża klany o traktowanie Niemiec jako „społeczeństwa ofiar”, ignorowanie rządów prawa i odmowę integracji. „Jeśli członkowie klanu czują się urażeni moją książką, powinni iść do sądu lub szukać argumentów do merytorycznej dyskusji – powiedział Ghadban. – Wydaje się, że nie boją się państwa niemieckiego”.

Falko Liecke z CDU Berlin-Neukölln, który sprawuje urząd Młodzieżowego Radcy Miejskiego w urzędzie miejskim, określił tę kampanię i „wezwania do zabójstwa” przeciwko Ghadbanowi jako „skandaliczne”. Jego zdaniem w walce z klanami trzeba będzie wykazać się „siłą i determinacją”. „Tylko w ten sposób nasze państwo będzie traktowane poważnie” – powiedział.

Autorstwo: Krzysztof Westen

Na podstawie: Morgenpost.de

Źródło: Euroislam.pl